

Puls regionu

Historyczna końcówka sezonu

➤ **SPORT.** Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin spektakularnie zakończyły sezon. W ciągu kilku dni z Gdyni przywiozły tytuł wicemistrzowski, a z Lublina – Puchar Polski. Takich emocji kibice „miedziowych” szczypiornistek nie przeżyli od dawna. **STR. 20**



FOT. PAWEŁ ANDRACHIEWICZ

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Pożar na składowisku

➤ **LEGNICA.** 18 maja, na składowisku przy ul. Dobrzejowskiej wybuchł pożar. Jego przyczyna nie jest jeszcze znana, choć policjanci nie wykluczają, że było to podpalenie. W trwającej niemal 40 godzin akcji brało udział 60 strażackich wozów i 167 pożarników. **STR. 3**



FOT. PAWEŁ PAWILCZY

Puls Regionu

WYBORY ODWOŁANE

2



FOT. JOANNA DZUBEK

➤ **KGHM.** W ostatniej chwili zarząd firmy odwołał wybory, w których załoga miała wytypować swoich przedstawicieli do rady nadzorczej. Okazało się, że żaden z kandydatów nie spełniał wymogów, które obowiązują spółkę od grudnia.

ODETCHNĘLI Z ULGĄ

2



FOT. PRAWO (SPRAWIEDLIWOŚĆ VIA TWITTER)

➤ **KRAJ.** Dobra wiadomość dla samorządowców: PiS wycofał się – przynajmniej na razie – z pomysłu tzw. dwukadencyjności, liczonej wstecz. Oznacza to, że przyszłoroczne wybory do władz lokalnych mogą mieć wyjątkowo dynamiczny przebieg.

CUPRUM HITS FESTIVAL
80' 90'

STADION LUBIN
10 CZERWCA 2017

WWW.CUPRUMHITSFESTIVAL.PL

ALPHAVILLE

TURBO B. **SNAP!**

PROWADZĄCY
BARTEK WRONA

2 UNLIMITED

FUN FACTORY

BILETY: PŁYTA 99 ZŁ | 129 ZŁ SEKTORY | 690 ZŁ VIP | CUPRUM ARENA, RCS, SATURN

bilety.zaglebie.com



2.06

PIĄTEK
godz. 20:30



Ekstraklasa #KopieMyRazem

Szok i obawy

po decyzji zarządu KGHM

➤ **KGHM.** W ostatniej chwili władze Polskiej Miedzi odwołały zaplanowane na 17 i 18 maja wybory do rady nadzorczej spółki. Oburzenia nie kryją zarówno przedstawiciele organizacji związkowych, jak i pracownicy, którzy szeroko komentują temat, zwłaszcza na forach internetowych.

Rzecznik prasowy spółki potwierdza, że decyzja zarządu związana jest z uchwałą Sądu Najwyższego z grudnia 2016 r. – Walne zgromadzenie KGHM zaplanowane jest na 21 czerwca, a kadencja członków rady nadzorczej upływa dwa dni później, dlatego mandaty członków dziewiątej kadencji upłyną dopiero w 2018 roku, po zatwierdzeniu sprawozdania finansowe-

go za rok bieżący – tłumaczy Jolanta Piątek.

Przyjęta w grudniu ubiegłego roku Ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym precyzuje, kto może wchodzić w skład rady nadzorczej spółek z udziałem Skarbu Państwa. Od wszystkich kandydatów wymaga się wyższego wykształcenia oraz dodatkowych kwalifikacji, np. tytułu zawodowego radcy prawnego, adwokata, biegłego

rewidenta, doradcy podatkowego, inwestycyjnego lub restrukturyzacyjnego, ukończonych studiów MBA albo zdanych egzaminów państwowych, uprawniających do zasiadania w takich gremiach. Oprócz tego członek rady nadzorczej nie może być pracownikiem firmy, ani świadczyć na jej rzecz usług. Inny zapis ustawy mówi, że w nadzorze może zasiadać osoba, która „nie wykonuje zajęć, które pozostawiałyby w sprzeczności z jej obowiązkami jako członka organu nadzorczego albo mogłyby wywołać podejrzenie o stronniczość lub interesowność lub rodzić konflikt interesów wobec działalności spółki”. Następnie ustawodawca tłumaczy, że „zajęciem, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, jest również pełnienie funkcji z wyboru w zakładowej organizacji związkowej”.



FOT. JOANNA DZIUBEK

Od lewej: Ryszard Zbrzyzny, Leszek Hajdacki i Józef Czyczerski — obecni członkowie rady nadzorczej z wyboru załogi

Tak sformułowane wymogi sprawiły, że ostatecznie żaden z kandydatów nie spełniał ustawowych kryteriów. Nowe przepisy nie uwzględniły bowiem takich podmiotów jak KGHM, gdzie załoga wybiera własnych przedsta-

wicieli, co umożliwia inna ustawa, której jednak nie wzięto tu pod uwagę. I tak pojawił się chaos prawny.

– Nawiedzony zarząd podjął taką decyzję we wtorek około godziny czternastej, choć już w marcu informowałem prezesa, że musimy naszą spółkę dostosować do zmian przyjętych przez Sejm, podczas słynnego posiedzenia w Sali Kolumnowej. Radosław Domagalski-Łabędzki mylnie mnie wówczas zapewniał, że nowe przepisy nie dotyczą członków z wyboru załogi – mówi oburzony Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący ZZPPM.

Twardy orzech do zgryzienia mają też szefowie miedziowej Solidarności, którzy nie mają wyższego wykształcenia i raczej trudno będzie im tę kwalifikację uzyskać w 12 miesięcy.

Wyjściem z tej trudnej sytuacji było więc odwołanie wyborów i roczne wydłużenie kadencji członkom rady nadzorczej. Być może w ciągu najbliższych miesięcy ustawodawca znówelizuje przepis, wprowadzając poprawkę, że zastrzone kryteria nie obowiązują członków rad z wyboru załogi. Na dziś to jednak tylko gdybanie.

Joanna Michalak,
współpraca: Joanna Dziubek

W samorządach po staremu?

➤ **KRAJ/REGION.** Dobra wiadomość dla samorządowców: ordynacja wyborcza zostanie zmieniona, ale najbardziej kontrowersyjny element tej zmiany

– liczona wstecznie dwukadencyjność – odsuwa się w czasie. Oznaczać to może, że polityczna mapa subregionu legnickiego po wyborach samorządowych 2018 roku może wyglądać identycznie jak dziś.

15 maja prezes Prawa i Sprawiedliwości, Jarosław Kaczyński, spotkał się z działaczami partii odpowiedzialnymi za rozwój samorządowych struktur partii. Spotkanie to w całości poświęcone było nadchodzącym wyborom do władz lokalnych. Po jego zakończeniu Kaczyński oznajmił, że PiS od głośnego pomysłu na razie odstąpi: – Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, które kiedyś wspominałem, mówię tutaj o opinii Trybunału Konstytucyjnego i stanowisku prezydenta, doszliśmy do wniosku, że podtrzymamy zasadę dwóch kadencji, które pełnią wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, ale z karencją, czyli z odłożeniem tego w czasie – powiedział prezes PiS. – Nie odchodzimy od naszych

planów zmian w samorządach, ale szanujemy zdanie głowy państwa i Trybunału Konstytucyjnego.

Te słowa niewątpliwie ucieszyły wielu wójtów, burmistrzów i prezydentów, dla których zapowiadane ograniczenie pełnienia urzędów oznaczało koniec samorządowej kariery. – Nie będę ograniczony jako obywatel Polski do tego, aby startować w wyborach. To dobrze, bo to znaczy, że nie jestem z innej gliny i mam takie same prawa jak każdy Polak – mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic. Oprócz niego naszym regionie zagrożeni pisowskimi planami byli m.in. prezydenci Tadeusz Krzakowski (Legnica) i Robert Raczyński (Lubin). Na razie jednak żaden z wójtów nie chce oficjalnie potwierdzić



Dwukadencyjność jest kanwą burzliwych dyskusji polityków. Jedną z nich rozgorzała w ostatnich „Konfrontacjach” w TV Regionalna.pl.

swojego startu w przyszłorocznych wyborach.

– Po pierwsze, nie została zakończona dyskusja na temat ordynacji wyborczej – podkreśla Robert Raczyński. – Może się jeszcze okazać

tak, że nie będą mogli kandydować ludzie urodzeni w roku 1962. Nie wiem, co się zrodzi w parlamencie, bo proszę pamiętać, że polski parlament w nocy uchwala ważne przepisy.

Politycy PiS przypominają tymczasem, że decyzja o wprowadzeniu wyborczego ograniczenia została tylko odłożona w czasie z uwagi: – Będzie tzw. punkt „0” i dwukadencyjność wejdzie od 2026 roku, o ile oczywiście zostanie przekazana na ustawę i wejdzie w życie, w zależności też od tego, jak długo Prawo i Sprawiedliwość będzie rządziło, bo też nie wiadomo, czy to nie zostanie później zmienione – mówi Radosław Polbol, radny województwa dolnośląskiego z PiS.

Co ciekawe, pomysł dwukadencyjności popierają też niektórzy samorządowcy, którzy nie widzą w niej zagrożenia dla lokalnych społeczności.

– Nas martwi inna rzecz – że mówi się o niej tylko w odniesieniu do wójtów, burmistrzów i prezydentów – komentuje Tymoteusz Myrda z ruchu Bezpartyjni. – Apelujemy, by to rozszerzyć między innymi o kierowników i dyrektorów urzędów centralnych administracji publicznej. Nie może być tak, że na przykład powiatowy inspektor nadzoru budowlanego pełni swoje stanowisko od 20 lat, bo niedługo dojdzie tu do dziedziczenia urzędu. To nie jest normalne – dodaje.

Joanna Dziubek
Bartłomiej Rodak



Jesteśmy w całej Polsce!

TV regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

kanal 274



WYDAWCA: TVL Spółka z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Joanna Dziubek

REDAKTOR WYDANIA: Joanna Dziubek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Mariusz Babicz, Marta Czachórska, Piotr Gajek, Szymon Kwapiński, Łukasz Lemanik, Joanna Michalak, Adam Michalik, Paweł Pawlucy, Bartłomiej Rodak, Urszula Romaniuk, Mariola Samoticha, Katarzyna Szatkowska, Daniel

Śmiłowski, Katarzyna Woźniakowska.

FOTO: Paweł Andrachiewicz,

KONTAKT:

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2, 59-300 Lubin,

tel. 76 740 01 45;

Oddział w Legnicy: ul. Najświętszej Marii Panny

9 (Galeria Piastów), 59-220 Legnica,

tel. 76 740 01 50;

Polkowice, Głogów: 515 722 103;

Jawor: 508 204 922; Złotoryja: 505 265 303;

e-mail: redakcja@regionfan.pl.

REKLAMA:

Renata Cieleń, tel. 516 152 552, e-mail: reklama.lub

bin@tvpl.pl (Lubin, Polkowice, Głogów);

Katarzyna Wyraz, tel. 605 893 535, reklama@re-

gionfan.pl (Lubin, Polkowice, Głogów);

Ewelina Słowik, tel. 515 722 129, reklama.legnica@tvregionalna.pl (Legnica, Złotoryja, Jawor).

DRUK: Polskapresse Wrocław

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania z możliwością skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Torpol przywróci pasażerskie pociągi

REGION. Firma Torpol wyremontuje linię kolejową nr 289 z Legnicy do Rudnej Gwizdanowa, przebiegającą przez Lubin. PKP PLK spośród czterech oferentów wybrało właśnie tę poznańską spółkę.

Inwestycja przeprowadzana jest w formule „projektuj i buduj”. Torpol wycenił jej wykonanie na 233,7 mln zł brutto. To nieco mniej niż zakładało PKP PLK, które przygotowało budżet w wysokości 298,07 mln zł brutto. Pozostałe oferty opiewały na bardzo różne kwoty: konsorcjum firm Track Tec z Wrocławia i Infracol z Jawora proponowało 230,9 mln zł, Trakcja PRKiI z Warszawy – 244,5 mln zł, a ZUE – 272,4 mln zł.

Podczas oceny ofert brana była pod uwagę nie tylko cena. Ważne były też: termin realizacji inwestycji (30 proc. wagi) oraz doświadczenie personelu wykonawcy (10 proc.). Torpol zadeklarował, że wykona inwestycję w ciągu 24 miesięcy od chwili zawarcia umowy.

– Obecnie trwają okresy odwoławcze. Zakładamy, że podpisanie umowy nastąpi w trzecim kwartale sierpnia – mówi Bohdan Ząbek z biura prasowego PKP PLK.



FOT. MARTA CZACHÓRSKA

W tej chwili między Legnicą a Rudną kursują jedynie pociągi towarowe. Remont ma przywrócić na tej linii przewozy pasażerskie. Po rewitalizacji pociągi pasażerskie będą mogły jechać tu z prędkością do 120 km/h, a towarowe – 100 km/h. Obecnie maksymalna dozwolona prędkość na tej linii wynosi 50 km/h.

Przypomnijmy, w ramach modernizacji linii 289 firma musi między innymi rozebrać i odbudować 27 obiektów inżynierskich i wybudować wiadukt drogowy w Koźlicach, zlikwidować siedem przejazdów kolejowych, a na 16 odnowić nawierzchnię i oznakowanie. Dodatkowo odnowione zostaną wszystkie inne obiekty infrastruktury kolejowej: sieci trakcyjne, systemy zasilania, sterowania i łączności, budynki, perony, mała architektura i systemy informacji pasażerskiej. Wszystkie przystanki zostaną dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – znajdują się na nich ścieżki dotykowe, pasy bezpieczeństwa przy przeszkodach, pochylnie z balustradami i odpowiednie oznakowania. Przewidziana została też budowa nowego przystanku – „Lubin Stadion”.

Marta Czachórska

UGASZENIE OGNI ZAJĘŁO STRAŻAKOM BLISKO DWIE DOBY

Pożar na składowisku

LEGNICA. Gęsty dym widać było z odległości kilku kilometrów – 18 maja, około godziny 1 w nocy ogień ogarnął wysypisko śmieci przy ul. Dobrzejowskiej, należące do prywatnej firmy Eko Solar Sp z o.o.. W miejscu tym składowane są głównie odpady poremontowe, takie jak: gruz, armatura sanitarna, tworzywa sztuczne czy lakierowane drewno.

Z żywiołem walczyło 15 zastępów straży pożarnej. Sytuacja była o tyle utrudniona, że zajęty pożarem teren jest bardzo rozległy – to parcela o wymiarach 100 na 200 metrów!

– Licząc cztery metry głębokości pryzma odpadów mogła zacząć się tlić znacznie wcześniej, ale dotąd działało się to w sposób niewidoczny, ponieważ dym był niezauważalny. W takich sytuacjach zwykle bardzo szybko radzimy sobie z problemem. Tym razem było inaczej, bo przy tak rozległym terenie trudno zlokalizować źródło pożaru – mówi Marcin Swenderski, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Legnicy. – Pożar został sklasyfikowany jako bardzo duży. W powiecie tym roku było to pierwsze zdarzenie tej skali – dodaje.

Tuż po pożarze Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Legnicy wszczął postępowanie w sprawie firmy Eko Solar, która zajmuje się zbieraniem i przetwarzaniem odpadów, także niebezpiecznych, przy ul. Dobrzejowskiej. Na efekty trzeba poczekać jeszcze przynajmniej miesiąc. Kłopoty Eko Solar zaczęły się, gdy na przełomie marca i kwietnia

br. do legnickich inspektorów dzwonił przedstawiciel sąsiednich firm. Przekonywali wtedy, że na składowisku są spalane śmieci. WIOŚ podjął interwencję.

– Kontrola wykazała nieprawidłowości w zakresie gospodarowania odpadami. Podmiot nie dopełnił też obowiązków wynikających z wydanych przez prezydenta Legnicy decyzji środowiskowych – informuje Łucja Strzelec, kierownik delegatury WIOŚ w Legnicy.

Okazało się m.in., że właściciel był zobowiązany do utwardzenia całego terenu i stworzenia kanalizacji odpływowej, czego nie wykonał.

– Wszczęliśmy postępowanie w tej sprawie, które powinno się trwać od miesiąca do dwóch. Trudno jednak dziś wskazać termin jego zakończenia – dodaje Strzelec.

Co grozi spółce Eko Solar? Wojewódzki inspektor może

wydać decyzję nakazującą przedsiębiorcom wstrzymanie instalacji.

Do chwili oddania tego wydania do druku nie udało nam się porozmawiać z przedstawicielami firmy. Nasza prośba o komentarz ze strony prezesa Ewy Grochowskiej pozostała bez odpowiedzi.

Skala i miejsce zdarzenia przypominają wielki pożar, który wybuchł niespełna dwa

**Składowisko przy
Dobrzejowskiej
prześwietla teraz WIOŚ**

lata temu w podlubińskim Kłopotowie. Tam również WIOŚ stwierdził wiele nieprawidłowości, ale dodatkowo, po serii kontroli i cofnięciu przez starostę lubińskiego zgody na działalność składowiska, sprawa znalazła swój finał w sądzie – prokuratorskie zarzuty usłyszeli Mirosław D. i Robert S., menedżerowie spółki R-Power, która prowadziła składowisko. Łamanie przepisów środowiskowych zagrożone jest bowiem sankcjami z kodeksu karnego.

Joanna Michalak,
Paweł Pawlucy, (JD)



FOT. PAWEŁ PAWLUCY

MIESZKAŃCY I LOKALNI POLITYCY APELUJĄ DO WŁADZ MIASTA O ZACHOWANIE OSTATNICH ENKLAW ZIELENI

Miasto zabetonowane

– fizycznie i mentalnie

➤ **LEGNICA.** Ratusz nagminnie wystawia na sprzedaż nieruchomości, na których zamiast skwerów czy placów zabaw powstają osiedla mieszkaniowe lub sklepy i biura.

Teraz kością niezgody stał się niewielki plac przy ul. Bohaterów Getta, sąsiadujący z Basztą Chojnowską i Szkołą Podstawową nr 4. Jeszcze kilka lat temu był tu okazały skwer z ławkami do wypoczynku. Następnie atrakcyjniejsza część parceli została sprzedana i od strony Akademii Rycerskiej powstał obiekt usługowo-mieszkalny. Teraz się okazuje, że niewielki skrawek, który wówczas ocalał od zabetonowania, ma wkrótce podzielić ten sam los.

Za kilka tygodni jedna z ostatnich enklaw zieleni zostanie wystawiona na sprzedaż. Cena wywoławcza to 680 tys. zł. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ma tu powstać kolejny obiekt

mieszkalno-usługowy. Co ciekawe, na miesiąc przed opublikowaniem magistrackiej oferty, wycięte w pień zostały sąsiednie drzewa – rosnące wzdłuż starego muru, okalającego SP nr 4.

W swej ofercie Ratusz lojalnie uprzedza potencjalnego nabywcę, że: „Na nieruchomości występują nasadzenia wieloletnich drzew i krzewów”. A następnie instruuje: „W przypadku wystąpienia kolizji z planowaną inwestycją, usunięcie drzew wymaga uzyskania zezwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków we Wrocławiu na zasadach określonych w ustawie”.

Jako pierwszy na problem zareagował administrator facebookowego profilu „Ratujmy aleję lip”. Ten sam, któ-

ry wcześniej bezskutecznie walczył z miastem o to, by zbiorcza droga południowa ominęła zabytkowy park. Pomimo monitów i marszów protestacyjnych, nic nie wskórał. Ratusz, zgodnie z planem, doprowadził do wycinki wielu drzew i krzewów, a teraz konsekwentnie realizuje inwestycję.

Tematem sprzedaży parceli przy ul. Bohaterów Getta zainteresował się legnicki poseł Platformy Obywatelskiej Robert Kropiwnicki, który napisał: „To jest przykład betonowania miasta fizycznie i mentalnie. W centrum nie będzie już kawałka naturalnego drzewa poza donicami w Rynku. Uważam, że jest dużo innych terenów w centrum, które można sprzedać bez szkody społecznej”.

Do partyjnego kolegi dołączył Jarosław Rabczenko, szef klubu radnych PO w radzie miejskiej. – Na prośbę mieszkańców Legnicy skierowałem interpelację do Pana Prezydenta z apelem, aby wycofał się ze sprzedaży Placu Bohaterów Getta i zagospodarował to miejsce do potrzeb odpoczynku legniczan” (pisownia oryginalna – przyp. red.).

W uzasadnieniu polityk – który już zapowiedział, że w najbliższych wyborach samorządowych ponownie będzie walczył o fotel prezydenta miasta – napisał: „Skwer ten jest ostatnią enklawą zieleni położoną w tej części miasta, korzysta z niego wiele starszych osób jak również dzieci i młodzieży z pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 4. Współczesne trendy zago-

spodarowania miasta idą w kierunku tworzenia przestrzeni przyjaznych dla ludzi, a niewątpliwie pozostawienie kawałka zielonego miasta jest w interesie zarówno obecnych jak i przyszłych obywateli Legnicy” (pisownia oryginalna – przyp. red.).

Przypomnijmy, że o zachowanie enklaw zieleni walczą nie tylko mieszkańcy śródmieścia. Pół roku temu o to, by nie zabudowywać

kwartału zamkniętego ulicami: Sudecką, Jankowskiego, Okulickiego i Armii Krajowej upominali się także mieszkańcy Piekara. Pomimo że pod petycją, by teren ten zachował funkcję rekreacyjno-sportową, podpisało się 300 osób – nic to nie dało. Rada nie posłuchała i zezwalając na sprzedaż tego placu deweloperom, nawet nie dopuściła do głosu inicjatorów protestu.

Joanna Michalak



FOT. DAWID MICHALAK

Ludowa zamiast Armii Ludowej?

➤ **LEGNICA.** Przywrócenie historycznej nazwy ul. Ludowej zaproponowali mieszkańcy Armii Ludowej podczas spotkania konsultacyjnego z prezydentem Tadeuszem Krzakowskim i jego urzędnikami. Przypomnijmy, że konieczność przemianowania wynika z ustawy dekomunizacyjnej.

– Spotkaliśmy się z mieszkańcami, by wysłuchać ich propozycji, które po konsultacjach prześlemy radzie – zapewniał w marcu br. Ryszard Białek, pełnomocnik prezydenta ds. inwestycji, planowania przestrzennego i gospodarki nieruchomościami, zapytany o to, w jaki sposób Ratusz planuje wytypować nową nazwę dla ul. Armii Ludowej. Słowa dotrzymał.

Mieszkańcy Armii Ludowej otrzymali zaproszenie do magistratu, gdzie spotkali się z prezydentem Krzakowskim i członkami zespołu ds. nazewnictwa ulic i placów. Jeszcze raz usłyszeli, że zmiana wynika

z ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. W mieście tylko ich ulica, boczna al. Rzeczypospolitej, kwalifikuje się do zmiany, bezpieczny jest bowiem patron innej – Jurij Gagarin.

– Mieszkańcy zaapelowali o przywrócenie

historycznej nazwy – ul. Ludowa, która została przyjęta 14 listopada 1945 r. w piśmie Pełnomocnika Rządu RP na obszar miasta Legnicy, Karola Myrka – informuje Arkadiusz Rodak, rzecznik prasowy gospodarza Legnicy. – Poinformowano ich, że w przypadku zmiany

nazwy, zostaną zwolnieni z opłat za wymianę dokumentów, np. dowodów rejestracyjnych, itp. – dodaje.

Czy sugestia legniczan zostanie wzięta pod uwagę? Przekonamy się w czerwcu lub lipcu. Wstępnie urzędnicy postanowili, że to właśnie w jednym z tych terminów trafi na sesję projekt stosownej uchwały.

Paweł Pawlucy



FOT. PAWEŁ PAWLUCY

22-28 MAJA, GODZ. 11.00-19.00

STACJA KOLEJKOLAND WITA!

ODKRYJ ŚWIAT POCIĄGÓW W MINIATURZE!

ATRAKCJE:

- gigantyczna makieta kolejkowa • interaktywne zabawy
- kino kolejowe • wystawa „Historia Kolejnictwa”
- plac zabaw dla najmłodszych • kolejkowy sklepik

WIĘCEJ MIEJSCA DLĄ STRAZAKÓW

➤ **POWIAT LUBIŃSKI.** Komenda lubińskiej straży pożarnej zostanie rozbudowana. Inwestycja ma ruszyć jeszcze w tym roku i potrwać trzy lata.

O potrzebie modernizacji i rozbudowy budynku lubińskiej straży pożarnej mówiło się od dawna, obecna siedziba jest już bowiem za ciasna i przestarzała. Jak przyznaje komendant Eryk Górski, sam projekt rozbudowy i modernizacji jest już gotowy od 2001 r..

– Te plany były realizowane w zakresie modernizacji obiektu. Jednak z uwagi na to, że ten budynek lokalowo w ogóle nie odpowiada działalności, jaką prowadzimy, w projekcie została również uwzględniona rozbudowa o budynek administracyjny – mówi Górski.

W nowym skrzydle znajdzie się między innymi miejsce na stanowisko kierownika oraz sala narad kryzysowych. Rozbudowa lubińskiej komendy została uwzględniona w rządowym projekcie modernizacji służb mundurowych na lata 2017-20.

– Komendzie w Lubinie to się po prostu należało. Odpowiednie warunki są potrzebne, żeby godnie wykonywać swoje obowiązki. Jest tutaj 24-godzinna służba ratownicza, dlatego konieczność dobudowania skrzydła jest w przypadku Lubina bardzo ważna – dodaje dolnośląski komendant straży pożarnej Adam Konieczny. Rozbudowa lubińskiej jednostki będzie kosztować ponad 2 mln zł. Na początek 100 tys. zł wyłoży Starostwo Powiatowe w Lubinie.

– Dzięki środkom samorządowym uda się w tym roku rozpocząć inwestycję. Kolejne lata będą już z zaangażowaniem środków państwowych, rządowych – wyjaśnia Konieczny. Ponadto w tym roku lubińscy strażacy otrzymają jeszcze średni samochód ratowniczo-gaśniczy. **Marta Czachórska**



DOLNOŚLĄSKIE DERBY PRZEBIEGŁY W WYJĄTKOWO GORĄCEJ ATMOSFERZE

Kibice Śląska naroźrabiali

➤ **LUBIN.** Podczas derbowego spotkania pomiędzy Zagłębiem Lubin a Śląskiem Wrocław nie obyło się bez skandalu. Kibice przyjezdnych, którzy 16 maja pojawili się na swoim sektorze w sile ponad tysiąca gardeł, wszczynali zamieszki, a także używali środków pirotechnicznych. Zapalone race lądowały u stóp kibiców gospodarzy oraz na murawie.

Godzinę przed meczem komunikacja miejska w Lubinie była sparaliżowana. Oczywiście powód był jeden – przeprowadzenie przez policję klubu kibica Śląska Wrocław. Sympatycy ze stolicy Dolnego Śląska szli od starego dworca PKP na Stadion Zagłębia. Dojazd na obiekt „Miedziowych” ulicami Kaczyńskiego czy drogą krajową nr 3 był przez pewien czas praktycznie niemożliwy. Po przyprowadzeniu przez policję kibiców Śląska na stadion, sympatycy Zagłębia mogli już bez problemu wjechać na parking.

Sam mecz do pewnego momentu przebiegał dosyć spokoj-



nie, jednak zanim rozpoczęła się druga połowa, liczna grupa wrocławskich sympatyków przedostała się ze swojego sektora w okolicę linii bocznej stadionu. Tutaj zostali zatrzymani przez gaz łzawiący, a następnie kordon policji.

Później, po rozłożeniu swej flagi, kibice Śląska zaczęli odpalać race, które następnie rzucali w stronę kibiców Zagłębia Lubin, w miejsce, gdzie siedziały też rodziny z dziećmi. Kilka krzesełek zajęło się ogniem.

Łącznie, jak podaje dolnośląska policja, zatrzymanych zostało 48 osób. – Cztery osoby, które zostały zatrzymane jeszcze przed spotkaniem za pirotechnikę i usiłowanie wtargnięcia na stadion bez zezwolenia, zostały już skazane w trybie przy-

spieszym. Otrzymały grzywny w wysokości od 1,8 do 1,9 tys. zł oraz dwuletni zakaz wstępu na imprezy masowe na terenie całej Polski – informuje nadkomisarz Krzysztof Zaporowski z Ko-

mendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Zagłębie Lubin szacuje straty, za które będzie musiał zapłacić Śląsk Wrocław jako organizator wyjazdu swoich kibiców. **(MISZ)**

SOR rusza w lipcu

➤ **LUBIN.** 1 lipca Szpitalny Oddział Ratunkowy przyjmie pierwszych pacjentów. Jego budowa to jedna z największych inwestycji, realizowanych ostatnimi laty w mieście.

Kilkupiętrowy budynek z lądowiskiem dla helikopterów na dachu jest już prawie gotowy. Jak informuje Anna Szewczuk-Łebska, rzeczniczka prasowy Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie, oddanie go do użytku planowane jest na 8 czerwca. Kilka tygodni później zespół medyczny SOR-u zajmie się pierwszymi pacjentami.

– W tej chwili trwają jeszcze ostatnie procedury związane z kontraktem z Narodowym Funduszem Zdrowia – mówi rzeczniczka.

– Przed otwarciem SOR-u w tym budynku będą już wcześniej świadczone inne usługi medyczne, bo tu ulokowane zostały pracownice diagnostyki obrazowej i blok operacyjny.

Budowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego rozpoczęła się w październiku 2015 r. Nowa część szpitala ma 6 tys. m² powierzchni użytkowej. Inwestycja pochłonięła 34 mln zł. **(JD)**

jedna osoba.

Przestępstwa te zostały za-

kwalifikowane jako próby zabójstwa. Do tego w jego kartotece można znaleźć też liczne bójki i pobicia z użyciem siekier, noży i maczet.

Mężczyzna został tymczasowo aresztowany. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

(MRT)

która funkcjonowała na Dolnym Śląsku od 2006 roku. Dariusz N. ma na swoim koncie obrót narkotykami, wymuszenia rozbójnicze, pobicia i niszczenie mienia. Oprócz tego dwukrotnie brał udział w napadach z bronią w ręku, gdzie została ranna

CBŚP zatrzymało gangstera

➤ **KRAJ/LUBIN.** Łowcy cieni z Centralnego Biura Śledczego Policji wraz z kryminalnymi i antyterrorystami z Opola zatrzymali 33-letniego Dariusza N., pseudonim Kwinto. Mężczyzna jest podejrzewany o działanie w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, tzw. grupie Kiboli. Ukrywał się od dwóch lat.

Dariusz N. poszukiwany był europejskim nakazem aresztowania przez legnicki sąd i dwoma listami gończymi. Funkcjonariusze CBŚP podejrzewając, że mężczyzna może przebywać w Świdnicy, zorganizowali na niego zasadzkę.

– W związku z tym, że mógł mieć broń, funkcjonariusze poprosili o wsparcie opolskich antyterrorystów. Dariusz N. został zatrzy-

many w jednym z centrów handlowych w Świdnicy. Po tym został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lubinie – informuje kom. Agnieszka Hamelusz, rzeczniczka prasowa komendanta CBŚP.

Pochodzący z Lubina 33-latek jest podejrzewany o jest podejrzewany o działanie w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym,



FOT. MATERIAŁY CBŚP

CUPRUM HITS FESTIVAL

80' 90'

STADION LUBIN
10 CZERWCA 2017

PROWADZĄCY:
BARTEK WRONA

ALPHAVILLE

TWÓRCY HITÓW: FOREVER YOUNG | BIG IN JAPAN | SOUNDS LIKE MELODY

2 UNLIMITED

NO LIMIT | GET READY FOR THIS | THE REAL THING

FUN FACTORY

CELEBRATION | I WANNA BE WITH YOU | DOH WAH DIDDY

TURBO B. SNAP!

RHYTHM IS A DANCER | THE POWER

NAJWIEKSZE
HITY
80' 90'

BILETY: PŁYTA 99 ZŁ | 129 ZŁ SEKTORY | 690 ZŁ VIP
TICKETPRO | EMPIK | SATURN | MEDIAMARKT I INNE
WIĘCEJ INFORMACJI: WWW.CUPRUMHITSFESTIVAL.PL

ORGANIZATOR: **EventsFactory**

SPONSOR:



BILETY:



Tragiczny finał poszukiwań

➤ **GŁOGÓW.** Nie żyje starsza mieszkanka Serbów, której od kilku dni szukała głogowska policja. Ciało kobiety znaleziono w sobotę, w nurcie Odry. Policja potwierdza już, że jest to poszukiwana od 17 maja mieszkanka Serbów. 67-latka cierpiała na chorobę Alzheimera, a w trakcie poszukiwań policja otrzymała informację, że widziano ją w okolicy głogowskiego portu. Przez kilka dni służby ratownicze przy udziale pływaczy kilkakrotnie sprawdzały okolice Odry. Poszukiwania prowadzone były także z powietrza. Ich rezultat okazał się jednak tragiczny – poproszona o identyfikację rodzina potwierdziła tożsamość zmarłej. Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Głogowie, która będzie wyjaśniać, w jakich okolicznościach doszło do śmierci kobiety.

(JD)



FOT. URSZULA ROMANIUK

„PRZEDSIĘBIORCZA” PARA OSZUKAŁA BLISKO TYSIĄC OSOB

Mąż już skazany, wkrótce wyrok usłyszy żona

➤ **KRAJ/GŁOGÓW.** Przed Sądem Okręgowym w Legnicy wznowiony został proces przeciwko młodej głogowiance, która prowadząc sklep internetowy Time2Buy oszukała niemal tysiąc osób z całej Polski na łączną kwotę półtora miliona złotych. Oferując do sprzedaży sprzęt RTV i AGD otrzymywała pieniądze za towar, który jednak nie trafiał do klientów.



Pokrzywdzony Bogusław Kudyba uważa, że w swych zeznaniach Daniel O. mijał się z prawdą

Oskarżonej nie było na sali rozpraw. Pojawił się za to jej mąż, który wcześniej – jako osoba najbliższa – skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań. Teraz jednak zmienił taktykę i postanowił odpowiedzieć na wszystkie pytania sędzi. Przyznał m.in., że kiedyś już został skazany za oszustwa internetowe.

Z jego wyjaśnień wynika, że brał czynny udział w prowadzeniu firmy, której formalną właścicielką była żona. Jak się wyraził, „spinał” całą działalność i zajmował się organizacją towaru. – Robiłem to jednak głównie jako mąż i pomocnik. Nie miałem żadnego etatu, ani nie byłem pracownikiem – tłumaczył Daniel O.

Jego żona oskarżona jest nie tylko o doprowadzenie wielu osób do niekorzystnego rozporządzania mieniem. Ponadto zarzuca się jej działania na niekorzyść spółki poprzez m.in. przywłaszczenie firmowych pieniędzy. Na

prywatny rachunek przełała 840 tys. zł, a kolejne 300 tys. zł przegrała na giełdzie papierów wartościowych. Daniel O. we wszystkim pomagał żonie.

– Świadomość prowadzenia tego typu interesów była dosyć duża po mojej stronie. Przez dwa lub trzy lata prowadziłem sprzedaż na Allegro. Nierzadko w miesiącu dochodziło od półtora do dwóch milionów obrotów – zeznał świadek.

Osiągając tak wysokie obroty mężczyzna handlował głównie telewizorami i aparatami fotograficznymi. Przyznał jednak, że doświadczenie na Allegro zdobywał na oszustwach, za co zresztą został już skazany przez sąd. Stwierdził, że za tamte przestępstwa został skazany połowicznie, ponieważ wówczas skala oszustw dochodziła do 60 tys. zł, ale on został zobowiązany do naprawienia szkody o wartości ponad 100 tys. zł.

W sądzie pojawił się też jeden z pokrzywdzonych,

Bogusław Kudyba. Mężczyzna przyjechał aż z Opola. Sześć lat temu za telewizor zapłacił firmie prowadzonej przez głogowiankę 3 tys. zł. Pieniądzy nie odzyskał do teraz.

Oszukany opolanin ma żal do wymiaru sprawiedliwości, że sprawa ciągnie się tak długo. Proces rozpoczął się cztery lata temu, ale m.in. z racji macierzyństwa oskarżonej został przerwany. Ponadto mężczyzna uważa, że mąż oskarżonej mocno mijał się dziś z prawdą, ponieważ na pismach podpisał się jako prokurent firmy i osobiście prowadził z nim negocjacje, nie jest więc prawdą, że był tylko pomocnikiem żony.

Na początek czerwca sąd zaplanował ogłoszenie mów końcowych. Wszystko wskazuje na to, że jeszcze tego samego dnia ogłosi wyrok. Oskarżona Aleksandra O. nie przyznaje się do winy i twierdzi, że nie chciała nikogo oszukać.

Urszula Romaniuk



NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • LUKSEMBURG

tel. 48 668 358962, 48 76 745 83 33, 48 604 984 433

LICENCJONOWANE PRZEWOZY OSÓB
Z ADRESU POD ADRES
WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE
WYNAJEM BUSA Z KIEROWCĄ

WYJAZDY Z POLSKI:
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, SOBOTA

POWROTY DO POLSKI:
WTOREK, CZWARTEK, NIEDZIELA



www.osobus.pl
e-mail: osobus@o2.pl

Raj dla rowerzystów

➤ **POWIAT GŁOGOWSKI.** Rowerem z Głogowa do Kulowa – takie są plany trzech gmin: miejskiej i wiejskiej Głogów oraz Kotla, lidera całego przedsięwzięcia. Samorządowcy podpisali już porozumienie w sprawie budowy ścieżki rowerowej z Głogowa do Kulowa.

Trasa rozpocznie się przy głogowskiej Marinie, ale główna część inwestycyjna zacznie się za drugim mostem. Szlak rowerowy będzie prowadził przez Grodziec Mały do byłego torowiska.

– Udało nam się pozyskać od PKP torowisko – dodaje Łukasz Horbatowski, wójt Gminy Kot-

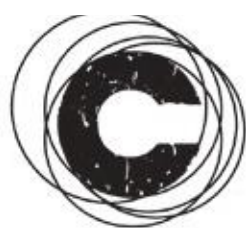
la. – Ścieżka rowerowa przebiegać będzie się przez miejscowości: Zabiele, Cember, Chociemyśl, Kotla, aż do Krążkówka. Tam będzie zjazd na zrobioną już drogę asfaltową, która prowadzi prosto do Kulowa. Ścieżka zakończy się przy sali wiejskiej w Kulowie. Tam są już stworzone szlaki leśne – dodaje.

Początkowo mówiło się o trasie rowerowej z Głogowa przez Kulów do Sławy, ale realizacja tego planu należy już do władz gminy Sława i województwa lubuskiego. Jak dodaje prezydent Głogowa, nie jest jednak wykluczone, że w przyszłości ścieżka rowerowa będzie prowadzić do Sławy.

(UR)

KORTY ZIEMNE JUŻ OTWARTE!

Zapraszamy do aktywnego wypoczynku
na kortach ziemnych
przy ul. Baczynowej 1 w Lubinie.
Korty są czynne codziennie
od godz. 09:00 do 22:00.
Rezerwacji można dokonać tel. 783 018 316
lub poprzez system rezerwacji
na stronie www.tenis.lubin.pl.



CUPRUM
arena

25-28.05

FABRYKA PREZENTÓW

Stwórz swój gadżet



www.cuprum-arena.pl

NOWY PREZES VOLKSWAGENA

➤ **POLKOWICE.** Dirk Strümpfler został nowym prezesem zarządu Volkswagen Motor Polska w Polkowicach. Obowiązki szefa polkowskiego zakładu produkcji silników wysokoprężnych Strümpfler, inżynier mechanik budowy maszyn, pełni od początku maja. Z koncernem Volkswagen związany jest od 1984 roku, a zaczynał jako konstruktor w dziale budowy narzędzi w zakładzie VW w Brunzowiku. – Przed objęciem nowej funkcji w Volkswagen Motor Polska, Dirk Strümpfler od 2006 roku zarządzał działem budowy narzędzi w obszarze Komponentów marki Volkswagen, który za jego kadencji zrealizował z sukcesem wiele projektów, stając się przy tym jednym z najbardziej innowacyjnych – informuje Michał Popławski, asystent zarządu VW MP. Dirk Strümpfler zastąpił Rainera Schoske, który objął stanowisko Director Powertrain Division w spółce FAW-Volkswagen Changchun Powertrain w Chinach. (UR)



FOT. MATERIAŁY PRASOWE VW MP

NIC NIE WSKAZUJE NA TO, BY HAŁDY ŚMIECI MIAŁY ZNIKNĄĆ Z KRAJOBRAZU JAKUBOWA

Zarzut za nielegalne odpady

➤ **GMINA RADWANICE.** Zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko środowisku usłyszał przedsiębiorca z powiatu głogowskiego, który nielegalnie składował odpady na działce koło Jakubowa, gmina Radwanice. Przyznał się do popełnienia czynu i złożył wyjaśnienia. Decyzją wójta gminy Radwanice odpady miały być usunięte do końca marca, ale nadal tam się znajdują.

Sledztwo w sprawie nielegalnego składowiska na działce w Jakubowie prowadzi głogowska prokuratura.

– Prokurator przedstawił Januszowi G. zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko środowisku z artykułu 183, paragraf 1 Kodeksu Karnego polegającego na składowaniu odpadów w okresie od czerwca 2016 roku w miejscowości Jakubów, wbrew przepisom od odpadach oraz w takich okolicznościach, iż mogło to spowodować istotne skutki w świecie roślinnym i zwierzęcym – mówi Lidia Tkaczyszyn, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Janusz G. został przesłuchany w charakterze podejrzanego, przyznał się do popełnienia tego czynu oraz złożył wyjaśnienia.

Sledztwo dobiega już końca. Prokuratura czeka jeszcze na drugą opinię z zakresu ochrony środowiska dotyczącą badania pobranych próbek gleby i odpadów. Jest jednak jeszcze inny problem: pod koniec zeszłego roku wójt gminy Radwanice wydał decyzję w sprawie usunięcia nielegalnego składowiska. Termin minął 31

marca, a odpady nadal tam są.

– Wchodzi postępowanie egzekucyjne w administracji, bo przedsiębiorca nie poczuwa się do wywieżenia tych odpadów, choć kolejne nie są już dowożone – powiedział nam Paweł Piwko, wójt Gminy Radwanice.

– Zastosowaliśmy postanowienie o nałożeniu grzywny w celu przymuszenia, w kwocie 10 tysięcy złotych. Grzywnę nałożył też Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.

Jak wyjaśnia wójt Radwanic, karę w wysokości 10 tys. zł można nałożyć

na przedsiębiorcę pięciokrotnie. I wyznaczać kolejne terminy usunięcia odpadów. Radny gminy uważa to za działanie pozorne.

– To są działania jakby na własną obronę, bo do niczego to nie prowadzi – twierdzi Grzegorz Saja, radny gminy Radwanice. – Jeśli do tej pory przedsiębiorca nie uprzątnął terenu, mimo decyzji wójta, to go już nie uprzątnie.

Gmina mogłaby wprowadzić wykonawcę zastępczego, usunąć odpady, a potem obciążyć przedsiębiorcę kosztami, ale... – Ani gmina, ani mieszkańcy, ani nikt inny

tu nie zawniżył, jest to winą przedsiębiorcy i ewentualnie dzierżawcy, który, tak myślę, nie przewidział takiej sytuacji, więc ani złotówki nie zamierzam wydać na usunięcie czegoś, do czego się nie przyczyniliśmy – odpowiada wójt Paweł Piwko.

Udało nam się dodzwonić do firmy, która składowała odpady w Jakubowie. Usłyszeliśmy: „temat zamknięty, do widzenia” i rozmówca rozłączył się.

Przestępstwo nieodpowiedniego postępowania z odpadami zagrożone jest karą do pięciu lat więzienia.

Urszula Romaniuk

FOT. POKABY / zdjęcie ilustracyjne

Powstanie przychodnia bez barier

➤ **GRĘBOCICE.** Gabinety lekarskie, także dla specjalistów, oraz pracownice rehabilitacyjne znajdą się w nowej przychodni, jaka zostanie wybudowana w Grębolicach.

Budynek stanie przy ul. Zielonej, w pobliżu obecnej, ponad 30-letniej przychodni, do której prowadzą dość wysokie schody, co dla wielu osób jest poważną barierą. Wójt gminy chciałby, aby nowy obiekt został otwarty pod koniec przyszłego roku: – Nowa przychodnia będzie ekonomiczna pod względem eksploatacji, a przede wszystkim bardziej dostępna dla wszystkich osób – mówi Roman Jabłoński.

W obiekcie znajdą się m.in. poradnie dla dzieci zdrowych i chorych, rehabilitacja,

gabinety: podstawowej opieki zdrowotnej, stomatologiczny i ginekologiczny.

– Chcielibyśmy, aby przyjeżdżali tam też specjaliści różnych dziedzin – dodaje wójt.

Budowa nowej przychodni ma kosztować około 2 mln zł. Kolejne 1,5 mln zł to wyposażenie placówki.

(UR)



FOT. URSZULA ROMANIUK

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

**BOWLING
KRĘGIELNIA**

NOWE TORY STARE CENY

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin



Piknik dla Bartosza i Kornelii

POWIAT GŁOGOWSKI. Mieszkańcy Jaczowa i okolicznych miejscowości mają wielkie serca i nie pozostają obojętni na czyjeś cierpienie. Już po raz czwarty zorganizowali koncert charytatywny, podczas którego zbierali pieniądze na leczenie 7-letniego Bartosza Reguły i 10-letniej Kornelii Nawrot.



FOT. BARTOSZ ŚWICKI

Oboje cierpią na autyzm. Dziewczynka jest samodzielną, potrafi sama się poruszać i aktywnie uczestniczy w życiu mieszkańców. Chłopiec natomiast potrzebuje stałej opieki swoich rodziców. Intensywna rehabilitacja może pomóc wyeliminować objawy choroby. Ta jednak kosztuje.

– Podczas koncertów, które odbyły się do tej pory, udało nam się zebrać ponad 50 tysięcy złotych. Blisko rok zbieraliśmy rzeczy, które się znalazły na tej licytacji. Część przedmiotów udało nam się pozyskać od sponsorów, część

przekazali mieszkańcy powiatu głogowskiego – mówi Paweł Zwoliński, radny gminy Jerzmanowa i organizator koncertu.

Wśród licytowanych przedmiotów znalazły się m.in. książki, płyty polskich zespołów i wokalistów, koszulki piłkarzy wraz z autografami, bluza sportowa klubu Dragon Jaczów i ręcznie wykonane przez mieszkańców gminy Żukowice ozdoby kuchenne.

Gospodynie z powiatu głogowskiego uszykowały dla gości pikniku domowe ciasta i potrawy.

Organizatorzy koncertu przygotowali pokazy sprzętu wojskowego, policyjnego i strażackiego. Można było wejść do wozów i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Zainteresowaniem maluchów cieszyły się szczególnie pokazy motocykli, samochodów terenowych i aut z czasów PRL. Swoje stoisko mieli także strażacy z OSP Krzeczyn Wielki, którzy zachęcali mieszkańców do rejestrowania się w bazie dawców szpiku.

IV Koncert Charytatywny w Jaczowie zakończyły występy gwiazd muzyki disco polo. **Agnieszka Jankowska**

O TYM, BY BYĆ STRAŻAKIEM, MARZA

LUBIN. Podobno każdy chłopiec marzy o tym, by zostać strażakiem. Coraz częściej myślą o tym też dziewczynki. I choć wielu z nich marzenia przekuwają w rzeczywistość, to ta praca nie jest dla każdego...

Ogniste p



Każdy zawód wymaga jakiś predyspozycji. Nie każdy może być strażakiem. To jest wyzwanie. Trzeba mieć siłę charakteru, fizyczną, a także psychiczną – wylicza komendant lubińskiej straży pożarnej Eryk Górski, który 20 maja wraz

z lubińskimi ratownikami pojawił się na Festynie Strażackim pod halą Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

Festyn jak zwykle odbył się z okazji Dnia Strażaka i – jak zwykle na strażackim pikniku – sporo się



STUDENCI PRZEJĘLI WŁADZĘ

LEGNICA. Głośny korowód juvenaliowy zainaugurował 18 maja doroczne święto studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. Uczestnicy święta spod siedziby uczelni przemaszzerowali do centrum miasta, gdzie pod rzeźbą satyrykonowego Filipka spotkali się z prezydentem Tadeuszem Krzakowskim. W tym miejscu władarz przekazał młodzieży symboliczne klucze do bram Legnicy. I tak, zgodnie ze zwyczajem, to studencka brać zyskała pełną władzę nad miastem. Klucze do bram miasta odebrała tegoroczna para królewska. Tym razem byli to: studentka zarządzania inżynierii

produkcji Zuzanna Tomaszewska oraz student pielęgniarstwa Maciej Morawski. – To dla nas wielki zaszczyt występować w roli władców elekcyjnych – przyznała juvenaliowa para, która miała za zadanie dbać o tak fundamentalną kwestię, jak dobra zabawa. Koronowane głowy obiecały, że będzie: głośno, wesoło i do późnej nocy. Dwudniowe święto braci studenckiej zakończył koncert na dziedzińcu PWSZ. Przy dźwiękach zespołów disco polo bawili się nie tylko żacy, ale też gimnazjaliści i ich nieco starsi koledzy. Gwiazdą wieczoru był wokalista reggae Kamil Bednarek.

Joanna Michalak



NAJLEPSZA OFERTA na rynku

Oferta ważna od 17.05.2017 do 31.05.2017

Leroy Merlin w Legnicy ul. Objazdowa 6

319 199,- PROMOCJA Piafon IRING LED 4X380LM 30Kchrom kod 46483063	69,99 49,99 PROMOCJA Galeria 10 okienek 8+2 mix kolorów kod 43887914
145 99,- PROMOCJA Dywan SHAGGY NEW TOUCH 70/140 mix kolorów kod 44714822	34,90 26,90 PROMOCJA Kamień dekoracyjny Gips MURRO BIANCO kod 44632224
39,99 24,90 m² PROMOCJA Gres szklawiony 29,7x59,8 mix kolorów kod 44632224	9,98 OFERTA SPECJALNA Podest kompozytowy 30x30 mix kolorów kod 45673152
24,90 OFERTA SPECJALNA Klej do gresu SOPRO EXTRA 25kg kod 42714042	139 109,- PROMOCJA MAGNAT ultra mat emulsja 10L biała kod 45714151
1048 899,- PROMOCJA Zestaw mebli kuchennych FIONA LIMONKA DĄB 2m/6el kod 44635612	559,- Zestaw mebli ogrodowych CINO mix kolorów kod 45303881

ROY MERLIN
dla domu z pomysłem

CHŁOPCY I DZIEWCZĘTA



pokazy



działo. Imprezę rozpoczęła widowiskowa parada wozów bojowych, która przejechała ulicami miasta. Pod halą można było wziąć udział w konkursach, obejrzeć sprzęt, jakim w pracy posługują się lubińscy strażacy oraz zobaczyć

ich w akcji. Było więc między innymi cięcie karoserii samochodu, a także gaszenie płonącego garnka z olejem i auta oraz pokaz samolotu gaśniczego Dromader. A na koniec zagrał zespół Weekend.

Marta Czachórska

Złotnicze
arcydzieła

➤ LEGNICA. Na 26.

Międzynarodowy Konkurs Sztuki Złotniczej nadesłano rekordową liczbę 603 prac od 307 projektantów z 41 krajów. Tegoroczne Grand Prix trafiło w ręce Susanne Matsche z Austrii.

Legnicki Festiwal SREBRO to jedna z najważniejszych imprez kształtujących życie kulturalne regionu i budujących jego wizerunek na forum międzynarodowym. Co roku wiosną odbywa się tu kilkanaście wystaw i innych wydarzeń towarzyszących, na które przyjeżdża wielu znanych i cenionych gości z całego świata. Tym razem złotnicy przygotowali prace na temat: „tożsamość”.

– Legnickie SREBRO ma bardzo dużą rangę, chociażby z tego względu, że konkursy, które są organizowane na świecie, rozstrzygane są na podstawie zdjęć. W tym przypadku oceniamy gotowe prace, można przyrzeć się ich skali, poziomowi mistrzostwa technicznego. To jedyny taki konkurs, jaki znam – mówi przewodniczący jury Arkadiusz Wolski.

Poza holem Starego Ratusza liczne eksponaty można oglądać w Galerii Sztuki, Galerii Srebra pod Przepiórczym Koszem, Muzeum Miedzi, Galerii Satyrykon, Akademii Rycerskiej, Galerii Ring, Galerii Pacykarz i – po raz pierwszy – na Dworcu Kolejowym w Legnicy.

Bartłomiej Rodak

TŁUMY LEGNICZAN WYBRAŁY SIĘ DO PARKU
MIEJSKIEGO, BY PODZIWIĄĆ PRACĘ KOWALI
Z CAŁEJ POLSKIHefajstos
czuwa!

➤ LEGNICA. Tomasz Pepliński i Michał Mendyk z Jędrzejowa przywieźli na 18. Turniej Kowali najciekawszą pracę domową – mównicę-pulpit do czytania, za co zdobyli statuetkę Srebrnych Kluczy Legnicy. Wśród rzemieślników, którzy na miejscu kuli zawiasy i zasuwę bramowe najlepsi okazali się natomiast Andrzej i Marcin Słowikowie z Januszkowic oraz ponownie Tomasz Pepliński i Michał Mendyk.

18. już edycja Turnieju Kowali, organizowanego przez legnicki Ośrodek Sportu i Rekreacji, trwała w ubiegły weekend (20-21 maja) w parku Miejskim. Po raz kolejny mistrzowie kowalstwa przywieźli ze sobą prace wykonane jako zadanie domowe, rywalizowali też kując na miejscu zasuwę i zawiasy bramowe. Jak się okazało, w tym roku Hefajstos czuwał nad duetem z Jędrzejowa, k. Świecia nad Wisłą. Tomasz Pepliński i Michał Mendyk nie tylko zdobyli serca jurorów swoją mównicą, ale i wykutą na miejscu zasuwę bramową. Z kolei wśród rzemieślników pracujących nad zawiasami największym kunsztem wykazali się Andrzej i Marcin Słowikowie z podkarpackich Januszkowic.

W trakcie imprezy poznaliśmy też najsprawniejszych uczestników IV Legnickiego Biegu Kowalskiego. O tytuł w pięciu kategoriach rywalizowało ponad 100 zwoleńników aktywnego trybu życia. Najlepszym niepełnosprawnym biegaczem został Andrzej Dwojak. W biegu rodzinnym najszybciej

linię mety przekroczyli Andrzej i Kacper Kozuba. W kat. do 12 lat wygrali: Alan Celiński i Malwina Wierzbicka, w kat. 13-16 l.: Kacper Kozuba i Natalia Żelaśkiewicz, a w kat. open: Artur Gałaj oraz Angelika Gaweł. Najszybsi, poza dyplomami, zabrali do domu podkowy wykute przez mistrzów kowalstwa.

Nowością tegorocznej edycji turnieju była piaskownica, wokół której stały plażowe leżaki, oraz stanowiska kowalskie dla najmłodszych. Na dzieci, które chciały spróbować swoich sił w tej trudnej sztuce, czekali instruktorzy. – Szczególnie zakochane w kowalstwie okazały się być dziewczynki, choć chłopców też nie brakuje – mówi Andrzej Gaska, szef OSiR-u. – Szukamy sposobów na wyciąganie ludzi z domów. Tym razem postanowiliśmy zachęcić ich właśnie takimi atrakcjami. Chcemy, by legniczanie czuli się swobodnie, by każdy mógł położyć się na trawie, niczym pod Pałacem Buckingham.

Paweł Pawlucy

Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE
www.ckmuza.eu

ZAPROŚ MAMĘ MUZYKA NA ŻYWO

MIROSŁAW SANECKI
(SAKSOFON)

KONRAD STANKIEWICZ
(FORTEPIAN)

26 V, GODZ. 19:00
KLUB POD MUZAMI

WSTĘP WOLNY

Uczta nie tylko dla melomanów

➤ **JAWOR.** Owacje, kwiaty, pamiątkowe zdjęcia i same pozytywne komentarze – tak zakończył się koncert inauguracyjny 23. Jaworskie Koncerty Pokoju.

Niepowtarzalna atmosfera ewangelickiej świątyni połączona z dźwiękami muzyki klasycznej w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Pomorskiej udzieliła się zarówno wytrawnym koneserom, jak i amatorom.

W programie koncertu, prowadzonego przez El-

żbietę Szomańską, znalazły się m.in. utwory Franza Schuberta i Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego. Wielu melomanów wręcz nie mogło doczekać się utalentowanego trębacza, Tomasza Gluski. – Było warto – pod słuchaliśmy komentarze koncertowych gości, którzy przy-

jechali do Jawora z całego regionu.

– Jest nam bardzo miło, że w Jaworze – mieście chleba i pokoju, w tej pięknej świątyni, możemy spotkać się z kulturą wysoką i jak zwykle na najwyższym poziomie – dziękował artystom burmistrz Emilian Bera.

Kolejne wydarzenie w ramach Jaworskich Koncertów Pokoju odbędzie się 3 czerwca o godz. 11. Będzie to muzyczny spektakl dla dzieci „OKU-LA-LA-RY”, skomponowany do słów Juliana Tuwima, w wykonaniu zespołu Spirituals Singers Band.

Daniel Śmiłowski



FOT. DANIEL ŚMIŁOWSKI

ZŁOTORYJSKI SYSTEM MONITOROWANIA NALEŻY DO NAJNOWOCZĘŚNIEJSZYCH

Wraca nocny monitoring

➤ **ZŁOTORYJA.** Ratusz wprowadza nocne dyżury do centrum monitoringu miejskiego. Władze chcą zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców i ograniczyć liczbę wykroczeń popełnianych po zmroku.

Miało obserwować będzie troje operatorów przeszkolonych przez strażników miejskich. Od godz. 22 do 6 rano będą obserwować, czy na terenie objętym zasięgiem kamer nie dochodzi do wykroczeń lub przestępstw. Gdy zauważą coś niepokojącego, zaalarmują policję.

Operatorów zatrudnił Urząd Miejski, na razie na pół roku. Część kosztów związanych z zatrudnieniem zrefunduje miastu Powiatowy Urząd Pracy. Dyżury mają potrwać co najmniej do połowy listopada.

Pierwsze nocne dyżury

wprowadzono w Złotoryji w sierpniu ubiegłego roku i trwały do lutego. W tym czasie operatorzy odnotowali 15 zdarzeń, do których musieli wezwać policję. W pięciu przypadkach była to bójka, a raz próba pobicia. Trzykrotnie policjanci interweniowali w sprawie osoby nietrzeźwej leżącej na chodniku. Zdarzyło się też raz, że nocą na kamerach operatorzy dostrzegli osobę poszukiwaną. Pozostałe interwencje związane były ze spożywaniem alkoholu w miejscu publicznym.

Jak wynika ze statystyk prowadzonych przez złotoryjską Straż Miejską, do wykroczeń dochodzi

najczęściej właśnie w nocy. Szybka reakcja osoby śledzącej obraz z kamer „na żywo” powinna zmniejszyć ich liczbę lub ułatwić złapanie sprawców na gorącym uczynku. Ta sztuka nieraz udawała się strażnikom miejskim obsługującym centrum monitoringu w ciągu dnia. – Spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, handel bez zezwolenia, ale także bójki czy parkowanie utrudniające poruszanie się innym uczestnikom drogi – w tych wykroczeniach najczęściej wykorzystujemy obraz przesyłany przez kamery – tłumaczy komendant złotoryjskiej policji Jan Pomykała.

Miało obserwować jest przez 25 kamer z 36-krotnym zoomem optycznym, mogących nagrywać obraz nocą. Ponadto system pozwala na wysyłanie komunikatów głosowych przez operatorów.

Na monitoringu nocnym skorzystają także funkcjonariusze policji. – Zdecydowanie upraszcza to naszą pracę. Przede wszystkim jesteśmy w stanie o wiele szybciej zidentyfikować osoby podejrzaną o dany czyn – twierdzi Dominika Kwaksys, rzecznik prasowy złotoryjskiej komendy.

Szymon Kwapiński

Zbiórka na cześć żołnierzy wyklętych

➤ **ZŁOTORYJA.** Prawie trzysta litrów krwi udało się zebrać 20 maja w ramach ogólnopolskiej akcji „SpoKREWnieni służbą”, organizowanej pod patronatem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Punkt poboru krwi mieścił się w złotoryjskiej Szkole Podstawowej nr 1, gdzie przez trzy godziny swój życiodajny płyn oddawali nie tylko policjanci i strażacy, ale też mieszkańcy. Krew oddało 28 osób. Podobne akcje organizowane są w mieście już od kilku lat, nie tylko w klasach „jedynki”, ale także w Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół Zawodowych. Wcześniej w szpitalu

i przychodni zdrowia znajdowały się stałe punkty krwiodawstwa.

– Zaczęło się w 2014 roku, a dzisiejsza akcja jest siódmą tego typu w naszym mieście. Zwykle udaje nam się zebrać około dziesięciu litrów krwi. Nasz rekord to 21 litrów i na podobny wynik liczymy też dzisiaj, ze względu na udział pracowników służb mundurowych – mówi Agnieszka Ardela ze złotoryjskiego



FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi „Dar Serca”, będącego organizatorem akcji. Zbiórkę krwi przeprowadzili pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Legnicy.

Naszkolnym korytarzu na krwiodawców czekały ciasta, świeże soki oraz gorące napoje przygotowane przez organizatorów. Przed spotkaniem z pielęgniarką każdy mógł też skorzystać z relaksacyjnego

masażu, który wykonywali studenci z Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze.

Ogólnopolska akcja „SpoKREWnieni służbą” ma też wymiar symboliczny – poprzez oddanie krwi potrzebującym każdy jej uczestnik oddaje hołd żołnierzom wyklętym. W czasie zbiórki, którą patronatem objęło MSWiA, udało się zebrać 12,6 litra krwi.

(SK)

Nowy trener CCC. Leciejewska i Stankiewicz zostają

➤ **KOSZYKÓWKA.** Zespół CCC Polkowice związał się kontraktem z jednym z najlepszych trenerów w Europie. W sezonie 2017/2018 drużynę „pomarańczowych” poprowadzi utytułowany grecki szkoleniowiec, George Dikeoulakos. Kontrakt z polkowickim klubem przedłużyły dwie kolejne zawodniczki: Magdalena Leciejewska i Angelika Stankiewicz.

Obie Koszykarki są doskonale znane polkowickim kibicom. Dla popularnej „Leci” nadchodzący sezon będzie czwartym rozegranym w koszulce CCC, a „Si-

wa” w Polkowicach spędzi trzeci z rzędu rok.

Dużym wydarzeniem jest zakontraktowanie nowego szkoleniowca. George Dikeoulakos w przeszłości z sukcesami pracował w znanych europejskich klubach, początkowo ucząc się od najlepszych jako asystent. Obecnie zaliczany jest do ścisłej czołówki szkoleniowców pracujących w żeńskiej koszykówce.

Pracował między innymi w Athinaikosie Ateny, Fenerbahçe Stambuł, CSM Targoviste, na koncie ma także pracę z reprezentacjami narodowymi Łotwy i Grecji.

Drużyny prowadzone przez Dikeoulakosa słyną z dobrej gry w defensywie, bo właśnie na ten element koszykarskiego rzemiosła 48-letni trener kładzie największy nacisk. (LL)

„Leci” zostaje w CCC

PIŁKARSKI ZWIĄZEK WYDAJE NIEWAŻNE ORZECZENIA

Skandal

w legnickim OZPN!

➤ **PIŁKA NOŻNA.** W minionym tygodniu w Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Legnicy zebrał się Wydział Gier OZPN, który rozpatrzył m.in. sprawę dotyczącą spotkania pomiędzy Lechią Rokitnica a LZS-em Lipa. Organ też ten wydał zawiadomienie, które z prawnego punktu widzenia jest... nieważne.

Spotkanie pomiędzy Lechią a LZS-em Lipą miało zostać rozegrane 30 kwietnia br. w Rokitnicy. Na boisku zameldowały się obie drużyny, gospodarze przygotowali boisko, ale tuż przed meczem pojawiły się wątpliwości dotyczące badań lekarskich. Spotkanie się nie odbyło, a o dalszych losach zdecydować miał Wydział Gier OZPN, który wydał w tej sprawie oświadczenie.

Oświadczenie to z prawnego punktu widzenia można jednak uznać za... nieważne. Wszystko dlatego, że Przewodniczący Wydziału Gier OZPN w Legnicy nie zna organu odwoławczego od swoich decyzji. W zawiadomieniu

czytamy, że odwołać od decyzji można się w „Okręgowym Komisji Odwoławczej przy DZPN we Wrocławiu”. Problem w tym, że taka komisja nie istnieje.

– Zgodnie ze Statutem Dolnośląskiego ZPN oraz Regulaminem Rozgrywek na sezon 2016/2017 wszelkie odwołania dotyczące orzeczeń Wydziałów Gier lub Dyscypliny, w tym również OZPN Legnica, mogą być zaskarżane do Komisji Odwoławczej Dolnośląskiego ZPN. Przesłane do klubów zawiadomienie zawiera błędne wskazanie organu odwoławczego i zgodnie z prawem nie jest skuteczne. Kluby wprowadzone w błąd mają prawo domagać się prawidłowego powiadomienia co do

możliwości odwołania, a Komisja Odwoławcza nie musi uwzględniać przesłanych odwołań – komentuje Andrzej Padewski, prezes Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej.

Jak przekonuje Padewski, niewykluczone, że DZPN rozpocznie postępowanie z urzędu przeciwko Wydziałowi Gier OZPN Legnica. Wszystko dlatego, że łamany jest regulamin.

– Komisja Odwoławcza Dolnośląskiego ZPN pouczy WG OZPN Legnica co do prawidłowości wskazań właściwego organu odwoławczego. Jednocześnie należy zaznaczyć, że wcześniejsze zawiadomienia klubów przez Wydział Gier nie stanowią prawidłowego i skutecznego powia-

domienia klubów o możliwości odwołania się od decyzji tego Wydziału. Komisja Odwoławcza poprosi Wydział Gier o przesłanie wszystkich orzeczeń celem zweryfikowania ich oraz stwierdzenia, czy kluby należące Dolnośląskiego ZPN nie poniosły z tytułu błędnych zapisów jakichkolwiek uszczerbków weryfikacyjnych – dodaje prezes Padewski.

Pozostaje więc tylko pytanie, ile takich orzeczeń Wydział Gier przy OZPN Legnica wystawił wstecz. Wszystko wskazuje na to, że wszystkie kluby, przeciwko którym zostały takie dokumenty wystawione, mogą skutecznie je zaskarżać.

Adam Michalik

Odra Ścinawa blisko awansu

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Odra Ścinawa bez najmniejszych problemów pokonała Górnika Złotoryja w niedzielnym hicie klasy okręgowej. Podopieczni Tomasa Wołocha wygrali 3:0, dzięki czemu umocnili się na pozycji lidera.

W Ścinawie spotkały się dwie drużyny, które walczą o awans do Saltex IV ligi. Przed rozpoczęciem meczu faworytem wydawali się być gospodarze, którzy za sobą mają już słabszą formę i w ostatnich tygodniach brylują na boiskach. Naprzeciw nich stanął Górnik, który gra wręcz odwrotnie, ponieważ zdecydowanie lepiej prezentował się na początku rundy.

Spotkanie rozgrywane w Ścinawie było wyjąt-

kowe także pod innym względem. Na trybunach stadionu Odry w niedzielne popołudnie pojawiło około 800 kibiców, którzy emocjonowali się poczynaniami obydwu drużyn. Samo spotkanie dość niespodziewanie rozstrzygnięto się już przed przerwą. Najpierw bramkę dającą prowadzenie zdobył Grzegorz Lichwa, a dwie kolejno dorzucił Damian Smolny i podopieczni Tomasa Wołocha prowadzili już

3:0. Ścinawianie idealnie wykorzystali swoją przewagę wzrostu nad Górnikiem, ponieważ wszystkie trzy trafienia zanotowali po uderzeniach głową.

– Damian Smolny jest kapitanem i jest to chłopak, który ma charakter. Wiem, że w trudnych sytuacjach zawsze pociągnie ten zespół i zagrał dziś bardzo dobry mecz. Do spotkania naprawdę podeszliśmy bardzo osłabieni, bo kontuzjowany Piechuta, nieobecny

Kruk, który aktualnie jest królem strzelców ligi okręgowej. Dzisiaj miałem dylemat, kogo wystawić na tej przysłowiowej dziewiątce, ale okazało się, że wybór był słuszny i zmiennicy, którzy wystąpili spisali się na medal, bo pokazali charakter, że chcą grać o najwyższe podium i za to szacunek – mówił po meczu Tomasz Wołoch, trener Odry Ścinawa.

Dzięki wygranej Odra pozostaje liderem legni-

ckiej okręgówki, mając pięć punktów przewagi nad drugą w tabeli Prochowiczaną Prochowice. Trzeci Górnik Złotoryja

do ścinawian traci aż sześć punktów i ma gorszy bilans bezpośrednich spotkań z Odrą.

Adam Michalik

ODRA-TOTAL ŚCINAWA	3:0 (3:0)	GÓRNIK ZŁOTORYJA
Bramki: Lichwa, Smolny (dwie) ODRA-TOTAL ŚCINAWA: Wójcik (87' Piwowarski), Boguń, D. Cichuta, M. Cichuta (84' Budziński), Dudka (82' Sowietki), Lichwa, Mazur, Seta, Smolny, Trawka, Wieprzowski (75' Pyzio) GÓRNIK ZŁOTORYJA: Łuniewski, Baszczak, Czaja, Dubowski, Franczak, Haniecki, Kufel, Kulikowski (58' Haba), Nowosielski (84' Michał Bigos), Sierpina (78' Marcin Bigos)		

BAŚNIOWY DZIEŃ DZIECKA MAGICZNY ŚWIAT MOTYLI

1 czerwca 2017

GODZ. 10.00-18.00

Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

PROGRAM:

10.00-15.00 - grupy zorganizowane
15.00-18.00 - osoby indywidualne

WARSZTATY PLASTYCZNE

GODZ. 10.00-18.00/teren przy Minizoo

- Motylove
- Atlas owadów
- Roślinne opowieści

ZABAWY SPRAWNOŚCIOWE

GODZ. 12.00-17.00/teren przy Minizoo

ANIMACJE DLA NAJMŁODSZYCH

- Duże bańki mydlane
- Chusta klanza
- Malowanie twarzy
- Gry i zabawy

zapisy dla grup zorganizowanych
tel. 76 749 69 69

UWAGA - ilość miejsc ograniczona!

więcej informacji na stronie:
wzgorzezamkowe.pl

UDZIAŁ BEZPŁATNY

projekt współfinansowany przez Urząd Miasta Lubina



/WzgorzeZamkowe



KOLEJNE MEDALE LKT

➤ **SZTUKI WALKI.** Kolejny bardzo dobry występ zaliczyli zawodnicy Legnickiego Klubu Taekwon-do. Na rozgrywanych w Głubczycach XXIV Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych wywalczyli cztery medale i 40 punktów w ramach systemu sportu młodzieżowego.

W zawodach, które stanowiły finały poprzedzone eliminacjami w sześciu makroregionach, wystartowało 219 zawodników z 50 klubów. Legniczanie zakończyli start na siódmym miejscu i okazali się najwyższą sklasyfikowanym dolnośląskim klubem. Dla Legnicy medale wywalczyli: Paweł Woźniak (złoty medal w walkach do 64 kg oraz brązowy w układach formalnych), Monika Kowalczyk (cztery wygrane walki i brązowy medal w kategorii do 60 kg oraz 5 miejsce w gronie 30 finalistek konkurencji technik specjalnych), Aleksander Putyra (brązowy medal w układach formalnych). Ponadto na wysoko punktowanych miejscach 5 – 8 swój start zakończyli: Dominika Danielewicz (- 50 kg), Klaudia Wiśniewska (- 46 kg) oraz Jakub Lorek (techniki specjalne). Po starcie w Głubczycach, na koncie Legnickiego Klubu Taekwon-do jest już 102 punkty wliczane do rankingów województwa, gmin i klubów rokrocznie prowadzonych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

26 maja najbardziej doświadczeni zawodnicy LKT Legnica wyruszą do Ciechanowa na jubileuszowe XXX Mistrzostwa Polski Seniorów. W turnieju wystartuje 11 zawodników z Legnicy. (LL)



SPORTOWCY Z POLKOWIC AŻ 12 RAZY STAWALI NA SZCZYCIE PODIUM

KS potęgą w Potęgowie

➤ **NORDIC WALKING.** 19 medali wywalczyli podczas Pucharu Polski Nordic Walking w Potęgowie zawodnicy KS Metraco Polkowice.



Za w o d y P u c h a - r u P o l s k i rozgrywane były w tej miejscowości po raz pierwszy, a trasa

była w całości poprowadzona na miękkim podłożu. Ekipa KS wystartowała na wszystkich dystansach: półmaratonie na 21 km oraz na 10

i 5 km. Uzyskane przez nią wyniki dowodzą, że polkowicki team nadal jest liczącą się drużyną w Nordic Walking w Polsce. (LL)

Na dystansie 21,1 km wystartowało 41 osób, a wśród nich było troje naszych zawodników:

- I miejsce – Lucyna Stępień (K60+)
- II miejsce – Stanisław Bik (M50-59)
- IV miejsce – Maria Zawadzka (K60+)

Na dystansie 10 km wystartowało łącznie 66 osób, wśród których było sześcioro reprezentantów KS Metraco Polkowice:

- I miejsce – Stefan Helwich (M60-69)
- I miejsce – Piotr Siwak (M50-59)
- I miejsce – Renata Jędrasiak (K50-59)
- I miejsce – Janina Woronko-Zaczyńska (K70+)
- II miejsce – Józef Piątkowski (M70+)
- V miejsce – Krzysztof Kalisz (M60-69)

Na odcinku 5 km wystartowało 252 zawodników. Była to najliczniejsza grupa startujących. Z polkowickiego klubu na ten dystans wyruszyło 15 osób, które również uzyskały bardzo dobre wyniki.

- I miejsce – Roman Woroch (M55-59)
- I miejsce – Eugeniusz Gajewski (M60-64)
- I miejsce – Artur Kryś (M45-49)
- I miejsce – Ryszard Matecki (M65-69)
- I miejsce – Katarzyna Zańko (K40-44)
- I miejsce – Teresa Grygorowicz (K65-69)
- I miejsce – Jakub Duszeńko (M-Niepełnosprawni (B))
- II miejsce – Jan Mikołajczak (M-Niepełnosprawni (A))
- II miejsce – Damian Duszeńko (M-Niepełnosprawni (B))
- III miejsce – Zygmunt Duszeńko (M55-59)
- III miejsce – Przemysław Bik (M-JUN)
- III miejsce – Elwira Duszeńko (K-Niepełnosprawni (A))
- V miejsce – Bogdan Grygorowicz (M65-69)
- V miejsce – Bogdan Ścibisz (M70+)
- VI miejsce – Edyta Kowalczyk (K45-49)

Już pod koniec maja Qubus Hotel Legnica będzie obchodził 15-lecie działalności



W ciągu 15 lat funkcjonowania Qubus Hotel Legnica stał się jednym z najchętniej wybieranych obiektów noclegowych w mieście. Jest to też największy hotel w całej sieci Qubus Hotel.

Swoim gościom oferuje aż 219 komfortowych pokoi, które mieszczą ponad 300 osób. Goście doceniają doskonałą lokalizację obiektu, w samym centrum miasta. Kolejnym bardzo ważnym wyróżnikiem są tu śniadania, składają się one z ponad 100 produktów. Od początku istnienia hotelu goście zamówili ponad 620 000 śniadań, te liczby z pewnością świadczą o ich wyjątkowości i wysokiej jakości. Do dyspozycji odwiedzających obiekt jest również elegancka restauracja, z której oprócz gości hotelowych, korzystają chętnie także mieszkańcy miasta.

Przez 15 lat funkcjonowania Qubus Hotel Legnica odwiedziło ponad 600 000 tysięcy gości. To liczba większa od populacji Poznania czy Gdańska. Zarezerwowali oni w sumie 444 440 pokoi. Do hotelu przyjeżdżają osoby z najdalszych zakątków świata m.in. Australii, Gwatemali, Filipin, Senegalu, Sierra Leone czy Tajwanu. Gro odwiedzających stanowią oczywiście Europejczycy, są to w szczególności obywatele Niemiec i Rosji.

Wrażenie robią także liczby, jakie zanotowała restauracja hotelowa. W ciągu 15 lat zużyto w niej prawie milion jajek o wadze prawie 50 ton, to tyle ile waży tramwaj z pasażerami. Wypitych zostało także 2,5 miliona filiżanek kawy!

- Za nami już 15 lat działalności. Cieszy nas, że Qubus Hotel Legnica cały czas jest niezwykle istotnym punktem na mapie miasta. Hotel jest też nadal jednym z największych na Dolnym Śląsku centrum konferencyjnym. Ze względu na najwyższy



standard usług i dogodną lokalizację idealnie sprawdza się zarówno jako miejsce pracy dla gości biznesowych, jak i miejsce wypoczynku dla turystów indywidualnych. Posiadamy 11 kompleksowo wyposażonych sal konferencyjnych mogących pomieścić nawet 1000 osób oraz restaurację na 120 osób. O ogromnym zainteresowaniu naszymi usługami może świadczyć fakt, że zorganizowaliśmy już ponad 8 tysięcy różnego rodzaju eventów i konferencji. Odbyło się u nas również ponad 200 wesel i prawie 400 przyjęć okolicznościowych takich, jak chrzciny czy komunie. – mówi

Wojciech Włodarczyk, Dyrektor Qubus Hotel Legnica.

Qubus Hotel Legnica prowadzi też aktywną komunikację z odwiedzającymi hotel gośćmi, a ich opinie mają realny wpływ na podejmowane w sieci działania. Na lokalnym rynku pracy jest to również ceniony pracodawca.

- Naszym pracownikom gwarantujemy stabilną i bezpieczną pracę w oparciu o umowę o pracę i duże możliwości rozwoju w ramach całej sieci - dodaje Wojciech Włodarczyk.

Ze względu na bardzo wysoką jakość obsługi i kompleksowość usług hotel chętnie wybierają znane osobistości.

- Gościliśmy wielu znanych aktorów w tym Janusza Gajosa, Artura Żmijewskiego, Magdalenę Cielecką oraz muzyków np. Justynę Steczkowską, Edytę Górniak, Patrycję Markowską czy zespół IRA. Odwiedzali nas także artyści tacy jak Jan Nowicki i Maria Czubaszek. Chętnie wybierają nas także sportowcy. W 2011 roku gościliśmy w naszych progach reprezentację Polski w piłce nożnej z Kubą Błaszczkowskim, Robertem Lewandowskim i Wojciechem Szczęsnym na czele – podsumowuje dyrektor hotelu.



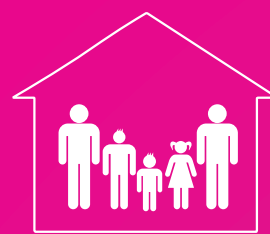
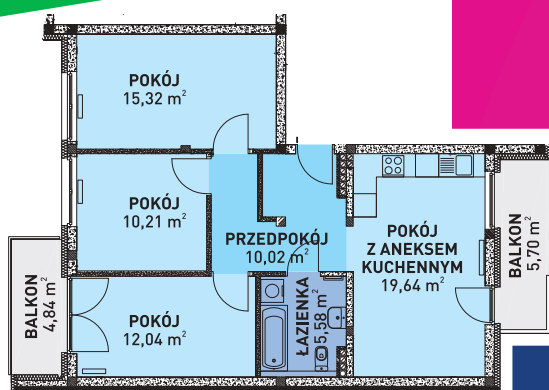
RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIA

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

W OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł
3032 zł/m²



**3 OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ
DIAGNOSTÓW
SAMOCHODOWYCH**
Lubin 10.06.2017

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów PZM
ul. M. Skłodowskiej-Curie 177 A



III OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ DIAGNOSTÓW SAMOCHODOWYCH
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów PZM w Lubinie
ul. M. Skłodowskiej - Curie 177 A

PROGRAM TURNIEJU:

Godz.:
8.30 - 9.00 - Rejestracja zawodników i losowanie numerów startowych.
9.05 - Uroczyste otwarcie turnieju diagnostów.
9.15 - 10.00 - Test pisemny.
10.00 - 10.15 - Przygotowanie się zawodników do części praktycznej.
10.15 - 10.35 - Odprawa techniczna dla zawodników.
10.35 - 13.45 - Część praktyczna (badania sprawności pojazdu).
13.45 - 14.30 - Prezentacje sponsorskie dotyczące badań technicznych pojazdów, w tym o napędzie elektrycznym/hybrydowym.
14.30 - Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.
Podczas turnieju w parku wystawowym pokaz pojazdów, symulatora dachowania, pojazdów zabytkowych.

Fotorelacja z 1 i 2 konkursu diagnostów samochodowych



Fotorelacja z 1 i 2 konkursu diagnostów samochodowych



Fotorelacja z 1 i 2 konkursu diagnostów samochodowych



Łukasz Ciepiela - obrońca tytułu Mistrza diagnostów na 2 turnieju w Poznaniu 2016r.

MIEDŹ I CHROBREGO CZEKA OSTRA WALKA – MIEDŹ O AWANS, CHROBREGO O UTRZYMANIE W LIDZE

Piekiło czy niebo?

PIŁKA NOŻNA.

Już tylko dwie kolejki pozostały do zakończenia sezonu 2016/2017 w Nice i lidze. Dla większości drużyn oznacza to już grę o przystawioną „pietruszkę”. Nie dotyczy to jednak ani obozu Miedzi Legnica, ani Chrobrego Głogów

Podopieczni Ryszarda Tarasiewicza na dwie kolejki przed końcem zajmują szóste miejsce, lecz do premiowanej drugiej pozycji tracą jedynie trzy punkty. To właśnie liczba zespołów, które znajdują się przed

Miedzią, może okazać się kluczowa w walce o awans, ponieważ nawet w przypadku zdobycia sześciu punktów w dwóch ostatnich meczach może to nie wystarczyć.

Legniczan do końca sezonu czekają jeszcze domowe starcia z pewną utrzymaną Pogonią Siedlce oraz Sandecją Nowy Sącz, która już ma zapewniony awans do wyższej ligi. Komplet punktów w tych spotkaniach to podstawowy warunek, jaki muszą spełnić zawodnicy Miedzi. Co musi się wydarzyć, by pojawił się upragniony awans? Droga jest naprawdę kręta, tym bardziej, że podopieczni Ryszarda Tarasiewicza mają gorsze bilanse bezpośrednich spotkań zarówno z drugim Zagłębiem Sosnowiec, jak i trzecią Olimpią Grudziądz.

Sebastian Bonecki w ostatnich tygodniach imponuje formą

MIEDŹ AWANSUJE, JEŚLI:

- wygra mecze z Pogonią Siedlce i Sandecją Nowy Sącz,
- Zagłębie Sosnowiec w meczach z Chrobrym Głogów i GKS-em Tychy zdobędzie maksymalnie dwa punkty,
- Olimpia Grudziądz w meczach z GKS-em Katowice i Zniczem Pruszków zdobędzie maksymalnie trzy punkty,
- Górnik Zabrze w meczach z Podbeskidziem Bielsko-Biala i Wisłą Puławy zdobędzie maksymalnie cztery punkty,
- Chojniczanka Chojnice w meczach z Wigrami Suwałki i Chrobrym Głogów zdobędzie maksymalnie cztery punkty.

Jak widać Miedzi w awansie mocno pomóc może Chrobry Głogów, który na koniec sezonu 2016/2017 zagra z dwoma zespołami, które walczą z legniczanami o awans. Co prawda sytuacja w tabeli głogowian wydaje się być bezpieczna, jednak wciąż istnieją matematyczne szanse, że... Chrobry zagra w barażach o utrzymanie w lidze. Podobnie jak w przypadku Miedzi, musiałyby się spełnić wiele zależności, by ostatecznie ten scenariusz się ziścił.

CHROBRY SPADNIE, JEŚLI:

- przegra oba mecze z Zagłębiem Sosnowiec i Chojniczanką Chojnice,

Jakub Vojtus jest największym wygranym ostatnich wpadek Miedzi. Słowacki snajper strzela jak na zawołanie, przyciągając uwagę skautów I-ligowych i ekstraklasowych klubów

- Stomil Olsztyn w meczach z Bytovią Bytów i Wigrami Suwałki zdobędzie co najmniej dwa punkty,
- GKS Tychy wygra ze Stalą Mielec i Górnikiem Zabrze, a przegra z Wisłą Puławy,
- Wisła Puławy wygra mecz z GKS-em Tychy, Sandecją Nowy Sącz i Górnikiem Zabrze.

Wszystkie te warunki muszą się spełnić równo-



ześnie, zatem widać, jak wiele musiałyby się wydarzyć, byśmy w przyszłym sezonie nie byli ponownie świadkami derbów Zagłębia Miedziowego w Nice i lidze. Jednak dopóki piłka

jest w grze, wszystko może się wydarzyć i wciąż poważnie trzeba rozważać taką ewentualność. Wszystko już tradycyjnie rozstrzygnie się na boiskach.

Adam Michalik

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	32	18	6	8	60	50:27
2.	Zagłębie Sosnowiec	32	15	9	8	54	51:42
3.	Olimpia Grudziądz	32	16	5	11	53	47:33
4.	Górnik Zabrze	32	15	7	10	52	48:34
5.	Chojniczanka Chojnice	32	12	16	4	52	49:44
6.	Miedź Legnica	32	14	9	9	51	44:27
7.	GKS Katowice	32	14	8	10	50	44:31
8.	Podbeskidzie Bielsko-Biala	32	13	11	8	50	37:34
9.	Wigry Suwałki	32	14	7	11	49	45:41
10.	Stal Mielec	32	11	9	12	42	34:39
11.	Pogoń Siedlce	32	12	5	15	41	32:42
12.	Chrobry Głogów	32	11	6	15	39	47:48
13.	Stomil Olsztyn*	32	9	13	10	37	47:45
14.	GKS Tychy	31	9	7	15	34	38:46
15.	Wisła Puławy	31	7	11	13	32	33:46
16.	Bytovia Bytów	32	7	10	15	31	36:46
17.	Znicz Pruszków	32	8	5	19	29	33:61
18.	MKS Kluczbork	32	4	12	16	24	32:61

*Stomil Olsztyn został ukarany odjęciem trzech punktów za niespełnienie wymogów licencyjnych.

awans do Lotto Ekstraklasy

baraż o pozostanie w Nice i Lidze

spadek do II ligi

Zagłębie wraca do formy

PIŁKA NOŻNA. Wszystko wskazuje na to, że było to spotkanie o dziewiąte miejsce w tabeli Lotto Ekstraklasy. W Płocku miejscowa Wisła podejmowała KGHM Zagłębie Lubin i to goście wygrali po trafieniach Jakuba Tosika i Adama Buksy.

Lubinianie w tym sezonie nie zrealizowali swojego planu, dlatego walczą w grupie spadkowej. Gdy okazało się, że to właśnie tam będą rywalizować, prezes klubu Robert Sadowski podkreślał, że liczy się teraz miejsce w czołówce tabeli. Jasne było, że od trenera i zawodników oczekuje się dziewiątego miejsca i wszystko wskazuje na to, że uda się to drużynie Piotra Stokowca osiągnąć.

Przed spotkaniem w Płocku to właśnie Wisła zajmowała tę lokatę, jednak dzięki wygranej Zagłębia to lubinianie wskoczyli na najwyższe możliwe miejsce do osiągnięcia.

– Z perspektywy boiska wyglądało to tak, że to my mieliśmy kontrolę nad tym meczem, przewagę i wszystkie aspekty, żeby wygrać ten mecz. Przyjechaliliśmy tutaj tylko po trzy punkty i to się nam udało – podsumowuje



„Lepiej późno niż wcale” – mogą mówić kibice o formie Zagłębia

Filip Jagiełło, który w spotkaniu z Wisłą dostał szansę na grę od pierwszej minuty.

Do zakończenia sezonu 2016/2017 w Lotto Ekstraklasie pozostały już tylko

dwie kolejki, w których „Miedziowi” zmierzą się na wyjeździe z Górnikiem Łęczna oraz na własnym stadionie z Arką Gdynia.

(DAM)

WISŁA PŁOCK	1:2 (0:1)	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN
Bramki: Sylwestrzak (70') – Tosik (45'), Buksa (61')		
WISŁA: Kryczka - Stefańczyk, Szymiński, Byrtek, Sylwestrzak – Merebaszwili, Furman (10' Ilijew), Rogalski, Wlazło, Reca – Kanté (64' Piątkowski).		
ZAGŁĘBIE: Polacek - Todorowski, Jończy, Guldán, Dziwniel – Janus (86' Nešpor), Tosik, Piątek, Jagiełło (72' Kubicki), Mazek (74' Janoszka) – Buksa.		

MECZ Z VISTALEM GDYNIA DAŁ IM SREBRNY MEDAL. Z LUBLINA WYWIOZŁY PUCHAR POLSKI

Spektakularny finisz

PIŁKA RĘCZNA.

Zawodniczki Metraco Zagłębia Lubin dały kolejne powody do radości swoim kibicom. Do wicemistrzostwa Polski podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej dołożyły Puchar Polski!



Kaja Zależna (z pucharem) zakończyła sportową karierę w wielkim stylu

wyrównany, z naszą lekką przewagą. Spodziewaliśmy się ciężkiego boju, bo jesteśmy po długim i ciężkim sezonie. Trzy dni wcześniej obie drużyny grały o medale mistrzostw Polski. Dzisiaj to był bardziej pokaz charakteru niż siły, bo tej po



Victoria Belmas

strzostwo Polski, w sobotę do swojego dorobku dołożył krajowy Puchar.

Kaja Zależna została wybrana MVP wielkiego finału PGNiG Puchar Polski kobiet, a Małgorzata Buklarewicz walczyła tytuł najsukcesowniej zawodniczki rozgrywek. Dla Zależnej mecz finałowy ze Startem był zarazem ostatnim oficjalnym występem w miedziowych barwach. – Trudno mi w to uwierzyć, ale naprawdę zakończyłam karierę. Zdrowie co prawda pozwala mi na rozegranie jeszcze jednego czy nawet dwóch sezonów, decyzję podjęłam jednak już dawno. To były wspaniałe lata, dużo emocji, dużo przeżyć. Cieszę się, że udało mi się sportową przygodę na boisku zakończyć srebrnym medalem mistrzostw Polski i Pucharem Polski – mówi sportsmenka.

Zdobyty w hali Globus w Lublinie Puchar Polski to czwarte w historii żeńskiej sekcji Zagłębia Lubin krajowe trofeum. **Łukasz Lemanik**

Szargana kontuzjami drużyna Metraco Zagłębia Lubin pokazała wielką klasę. Lubinianki w decydującej części sezonu grały bardzo równo i zbierały kolejne punkty. Ostatecznie na finiszu rozgrywek zajęły drugie miejsce, ustępując tylko Vistalowi Gdynia. Do wicemistrzostwa Polski dołożyły Puchar Polski, pokonując w finale Kram Start Elbląg 29:26.

– Dziewczyny dały z siebie wszystko. Sezon był naprawdę ciężki. Nie ominęły nas kontuzje

i w większości meczów graliśmy praktycznie jedną siódmką. Pod koniec sezonu kilka zawodniczek wróciło po kontuzjach, ale też ta końcówka sezonu była bardzo wymagająca i wyczerpująca, gdyż graliśmy co trzy dni systemem „środa-sobota”. To wszystko kosztuje dużo sił i nerwów, ale mamy efekt końcowy w postaci srebrnego medalu i Pucharu Polski. Mam nadzieję, że wielu mieszkańców naszego miasta jest zadowolonych z tych sukcesów. Dziękuję i gratuluję dziewczynom oraz sztabowi szkoleniowemu, dziękuję naszym



Żana Marić

sponsorom i kibicom – to nasz wspólny sukces – mówi Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębie Lubin S.A.

Początek finałowej rywalizacji w lubelskiej hali

Globus należał do zawodniczek Kram Startu Elbląg, ale po kwadransie to „Mie-dziowe” wyszły na prowadzenie, którego nie oddały już do końca. – Mecz był

całym sezonie już niewiele zostało – komentuje Małgorzata Buklarewicz, najsukcesowniej zawodniczka całych zmagania o krajowy puchar.

Dla lubinianek był to bardzo wyczerpujący sezon, zespół pokazał jednak wielką wolę walki i charakter. Wśród Metraco Zagłębie Lubin zdobyło wicemi-

METRACO
ZAGŁĘBIE LUBIN29:26
(13:11)KRAM START
ELBLĄG

Zagłębie: Maliczkievicz, Wąż – Zależna, Grzyb 3, Semeniuk 5, Trawczyńska 2, Buklarewicz 1, Wiertelak 1, Piechnik 2, Marić 5, Jochymek 2, Belmas 4, Milojević 4

Start: Szywerska, Powaga – Balsam 6, Waga 5, Muchocka, Jędrzejczyk 1, Gerej 1, Lisewska 6, Stokłosa, Świerżewska 1, Andrzejewska 6

Jaszka wraca do Zagłębia!

PIŁKA RĘCZNA. Jeden z najbardziej znanych zawodników Zagłębia wraca do Lubina! Tym razem Bartłomiej Jaszka wystąpi w roli szkoleniowca miedziowego klubu. Zastąpi na ławce trenerskiej Pawła Nocha.

Bartłomiej Jaszka w Zagłębiu Lubin występował w latach 2003-07, święcąc z klubem największe sukcesy w historii, na czele z mistrzostwem Polski. Kibice doskonale pamiętają jego rzut z dystansu w piątym meczu

finału play-off przeciwko Wiśle Płock.

Z Lubina udał się do najlepszej ligi na świecie, w Bundeslidze występował w Füchse Berlin, z którym zdobył Puchar Niemiec w sezonie 2013/14 i Puchar EHF sezon

później. W barwach berlińskiej drużyny występował również w Lidze Mistrzów – w sezonach 2011/2012 i 2012/2013. Wychowanek Ostrovii Ostrów Wielkopolski ostatnio współpracował z MKS-em Kalisz jako

grający trener. Z drużyną zajął pierwsze miejsce w grupie B pierwszej ligi.

W reprezentacji Polski Jaszka za-



debiutował w 2006 r. w wygranym meczu z Rumunią. Uczestniczył w czterech finałach mistrzostw Europy w latach: 2008, 2010, 2012,

2014, a także mistrzostwach świata w 2009, 2011 i 2013 oraz igrzyskach olimpijskich w Pekinie w 2008 r. W latach 2006–2014 rozegrał w kadrze 152 spotkań, w których zdobył 265 goli. **(LL)**

PROMOCJA WIOSENNNA

RABAT DO:

40%*

*promocja obowiązuje do godz. 16:00

f /RCSlubin

www.rcslubin.pl/rezerwacja tel 76 756 11 19

CENTRUM
SQUASH